

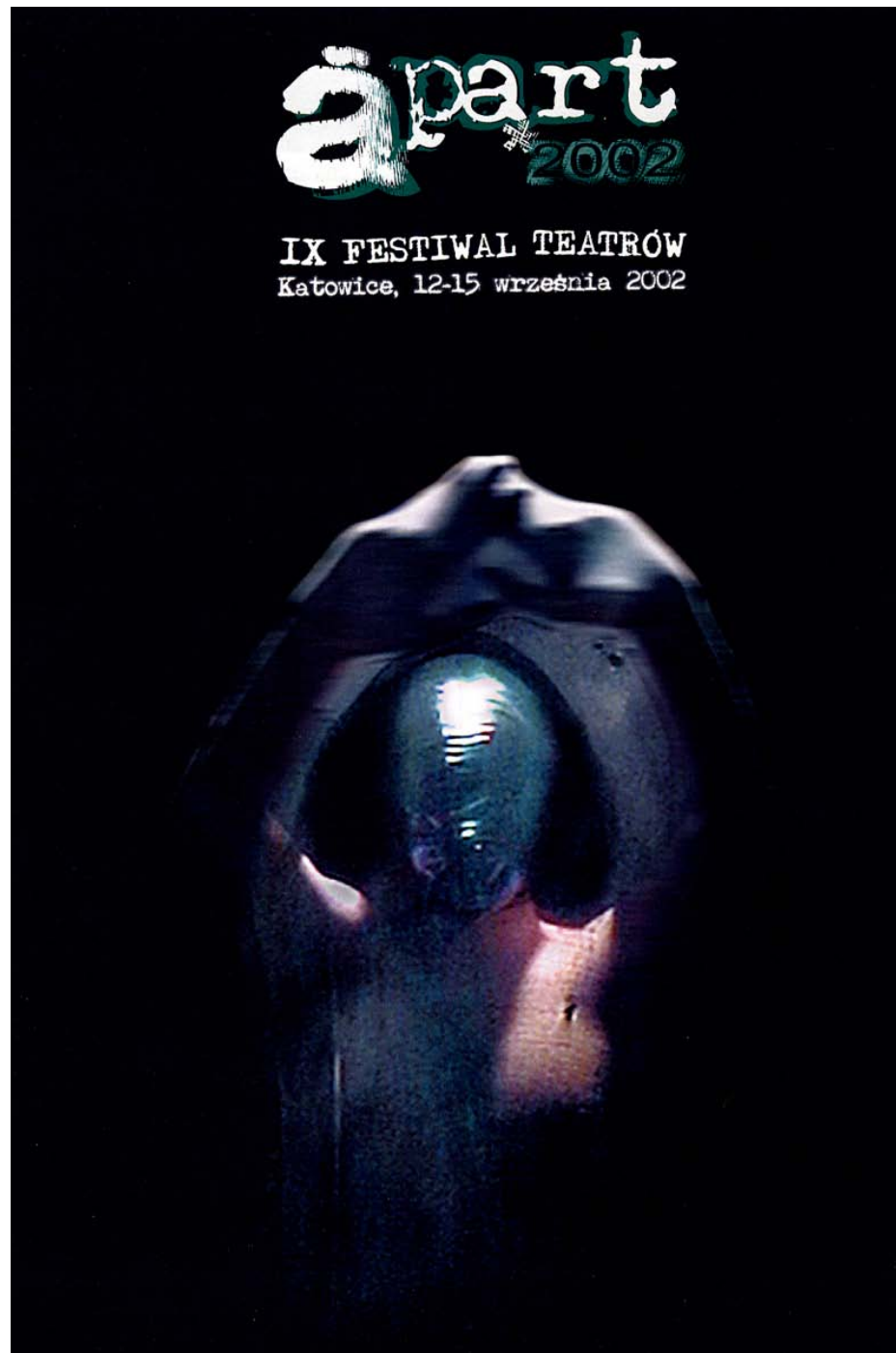
Dorota Kleszcz

presse 2002

International Festival à part
Katowice Pologne 2002

à part
2002

IX FESTIWAL TEATRÓW
Katowice, 12-15 września 2002



obok A PARTU

W 1994 roku Katowice czekały na kolejną edycję Spotkań Teatru Wizji i Plastyki. Zainicjowany przez Zbigniewa Waszkielewicza festiwal miał nieosiągalny dla dzisiejszych animatorów kultury zasięg, rozmach i prawdopodobnie budżet. Wystawy, performance, happening, teatr plastyczny - karnawał sztuki trwał dwa tygodnie. W 1994 roku Katowice nie doczekały się festiwalu Waszkielewicza, który opuścił Śląsk. Nieoczekiwanie tę pustkę wypełniło zjawisko rzadko spotykane na Spotkaniach - teatr alternatywny, dla którego 25-letni wówczas Marcin Herich, aktor Teatru Cogitatur, wymyślił A Part - festiwal teatralnego offu

Chciałem pokazać ludziom przestrzeń, w którym funkcjonuje Cogitatur. Wtedy, na Śląsku były to pokłady świata kultury, które tak naprawdę nie istniały w świadomości odbiorców sztuki. Ideą A Partu było pokazanie tego, co dzieje się w tonie polskiego teatru autorskiego. Pokazanie pewnego rodzaju energii, wartości estetycznych, pierwotnych emocji. Na żywo, w czasie spektaklu.

Istotnie. Waszkielewicz na Spotkaniach Teatru Wizji i Plastyki nie pokazywał zjawisk teatralnych, które istniały obok głównego nurtu, a jeśli już sięgał po takowe, to były one określone przez formułę Spotkań, którego motywem przewodnim była plastyka. Stąd obecność takich twórców jak Leszek Mądzik czy Józef Szajna.

Pierwsza edycja A Partu miała być jednorazową imprezą. W ciągu 5 dni pokazaliśmy 15 spektakli, w tym „Sabat” Teatru Osmego Dnia, „Moskwę - Pietuski” Teatru Kana czy „Carmen Funebre” Teatru Biuro Podróży. To były perły. Zainteresowanie tą formą wypowiedzi teatralnej było ogromne.

Druga i trzecia edycja odbyły się siłą rozpędu. Festiwalowi towarzyszyła już wierna publika. Sukces frekwencyjny stał się nieodłącznym elementem „apartowskiej” rzeczywistości. W Katowicach można było wówczas zobaczyć m.in. Teatr Derevo, dzisiaj gwiazda festiwali teatralnych na całym świecie. W 1998 roku miała miejsce być może najlepsza edycja w historii festiwalu. Nie wartościując jakości artystycznej, była to najlepiej zabezpieczona pod względem ekonomicznym odsłona Międzynarodowego Festiwalu Teatrów A Part. A jest to rzecz niesłychanie istotna, szczególnie dla organizacji pozarządowej jaką jest Stowarzyszenie Teatr Cogitatur - producent festiwalu.

V edycja to 5 spektakli dziennie przez 5 dni. Mieliśmy sponsorów i mecenasów. Otrzymaliśmy granty od województwa i miasta, od różnych fundacji. Wtedy też miało miejsce wydarzenie bez precedensu w historii teatru alternatywnego na Śląsku. Na plenerowy spektakl teatru Tłanick z Niemiec przyszło ponad 7000 osób. Kolejne odsłony festiwalu były już nieco skromniejsze. W ślad za sukcesem piątej edycji nie przyszedł napływ gotówki zapewniającej kolejnym edycjom rozmach i rozwój. Stabilizację bowiem zapewniał i zapewnił festiwalowi przede wszystkim zapal i determinacja organizujących go ludzi, nie zaś zabezpieczenia budżetowe.

Kolejne edycje A Partu były więc na przemian bogatsze i skromniejsze. Ich największą wartością był fakt, że odbywały się pomimo wielu niedogodności. Na trwałe wpisały się we wrześniowy krajobraz Katowic. Możemy jedynie wyobrazić sobie jakim festiwalem mógłby być A Part, gdyby organizatorzy dysponowali budżetem choćby zbliżonym do „Interpretacji” Kazimierza Kutza. Co roku z budżetu miejskiego Katowic przeznaczana jest na tę imprezę kwota 500.000 złotych... W tym roku w festiwalu wezmą udział głównie polskie teatry. Przymiotnik „międzynarodowy” zapewni czeski teatr Divadlo Continuo.

Paradoksalnie ta IX edycja jest najbliższa pierwotnym ideom A Partu. Festiwal miał służyć prezentacji różnorodnych form niezależnego polskiego teatru alternatywnego. Tak też będzie. A za rok? No cóż, X, jubileuszowa edycja festiwalu być może będzie ostatnia...

Z Marcinem Herichem - dyrektorem Międzynarodowego Festiwalu A Part rozmawiał Łukasz Jurkiewicz

Foto: Archiwum Suka Off

EXITmagazyn jest patronem medialnym tegorocznej edycji A Partu.

Fotoreportaży z tegorocznego festiwalu szukajcie na stronach www.exitmagazyn.pl





PROGRAM IX FESTIWALU TEATRÓW A PART Katowice, 12-15 września 2002

12 września 2002 (czwartek)
17:00 Teatr Cogitatur
OTWARCIE FESTIWALU
Promocja płyty z muzyką Tomasza Kałwaka do spektaklu Teatru Cogitatur pt. „W holdzie Ekspresjonistom”

Co prawda Teatr Cogitatur w tym roku nie prezentuje się festiwalowej publiczności, nie mniej obecność organizatora festiwalu będzie podkreślona podczas wieczoru inaugurującego IX A Part. W roli głównej wystąpi Tomasz Kałwak, autor muzyki do spektaklu „W holdzie ekspresjonistom” współpracujący z Cogitaturem od kilku lat. Okazją do przypomnienia tego teatralnego soundtrack'u jest wydanie oficjalnej płyty przez Stowarzyszenie Teatr Cogitatur. Podczas wieczoru nastąpi także otwarcie klubu festiwalowego, jakim na czas A Partu stanie się Restauracja Teatralna na Gliwickiej 9.

19:00 Teatr Cogitatur
Rajski Ptak

Teatr Kana jest z pewnością jednym z weteranów alternatywnej sceny teatralnej. Grupa utworzona w 1979 roku przez Zygmunta Duczyńskiego, cieszy się niezmiennym powodzeniem wśród zwolenników teatru offowego. Przez ponad dwadzieścia lat nieprzerwanej działalności Teatr Kana zdołał wypracować sobie charakterystyczny styl, jakim odróżniając się jego - najczęściej autorskie lub oparte tylko na jakimś wątku literackim spektakle. Silne piętno na przedstawieniach odciska też niewątpliwie osobowość jego twórcy, jak w przypadku pokazywanego w ramach A partu „Rajskiego ptaka”. Przedstawienie nie najnowsze (jego premiera odbyła się w 2000 roku), lecz z powodzeniem prezentowane na kilku ważnych festiwalach teatralnych. Jest to, utrzymana w stylu poetyckim, opowieść o losie bezdomnego aktora - mistyka. Nieszczyśliwy wypadek - uraz głowy - sprawia, że bohatera dręczą halucynacyjne wizje, pełne groteskowych demonicznych zjaw. Jest to historia pełna cierpienia powodowanego losem aktora - tularca, jaki na siebie przyjął główny bohater. Monologowi aktora towarzyszy muzyka perkusyjna wykonywana na żywo.

12 - 15 WRZEŚNIA 2002 KATOWICE PROGRAM FESTIWALU À PART

21:00 scena plenerowa
(bolsko pod „Superjednostką”, ul. Sokolska)
DIVADLO CONTINUO (MALOVICE, CZECHY)
Dopóki was sny nie rozłączą

Teatr Continuo to profesjonalna, niezależna grupa teatralna działająca oficjalnie od 1993 roku. Od 1995 roku siedzibą teatru jest farma w wiosce Malovice, gdzie regularnie organizowane są festiwale, warsztaty i spotkania artystów teatru. Praca Teatru Continuo inspirowana jest tradycjami teatru ludowego i ludowej muzyki, teatru wywodzącego się z gospód i wiejskich targów. Poetycki charakter poszczególnych przedstawień tworzą ruch, muzyka, działania fizyczne, środki ekspresji wywodzące się z teatru lalek oraz cyrku. Spektakle są efektem współkreacji wszystkich członków grupy, będących nie tylko aktorami, ale także twórcami scenografii, kostiumów i lalek, autorami tekstów i muzyki.

13 września 2002 (piątek)
19:00 Teatr Cogitatur
TEATR PROVVISORIUM & KOMPANIA TEATR (LUBLIN)
Sceny z życia Mitteleuropy

Stałą pozycją, do której amatorzy A partu zdążyli się zapewne przyzwyczaić, jest bijący rekordy popularności lubelski Teatr PROVVISORIUM i Kompania TEATR. Choć sława ich poprzedniego przedstawienia - „Ferdydurke” wg Gombrowicza - nie zdążyła jeszcze uoić, czwórka aktorów przywiezie do Katowic swój najnowszy spektakl - „Sceny z życia Mitteleuropy”. Scenariusz powstał według „Niepokojów wychowanka Tórfessa” Roberta Musila. W swym charakterystycznym, mało powiedzied naturalistycznym, epatującym fizycznością i kontrowersyjnym stylu gry, aktorzy ukazują psychiczny upadek człowieka, jego ponizienie i chęć bycia ponizanym. Podobnie jak w „Ferdydurke” szkoła posłużyła im jako metafora świata, w którym człowiek żyje zniewolony fizycznie i umysłowo.

21:00 scena plenerowa
(bolsko pod „Superjednostką”, ul. Sokolska)
Trzy życia Salvadora Dali
GRUPA PLASTYCZNA PŁAWNA 9 (PŁAWNA)

Pławna to mała wioska w Karkonoszach. Pod „dziwiątką” mieszka Darek Milinski - twórca Grupy Plastycznej Pławna 9, postać barwna i budząca „emocje”. Wraz z grupą artystów, zamieszkujących okoliczne wioski kilka lat temu wyprodukował spektakl „Trzy życia Salvadora Dali”, dając początek Grupie Plastycznej Pławna 9. Spektakl nagrodzony Złotym Offuszem na Malcie w 1998 roku to teatralna wizualizacja z trzema obrazami Dalego w tle. Jak przystało na „porządny” spektakl plenerowy „Trzy życia” to w głównej mierze widowiskowe efekty kostiumograficzno-pirotechniczne. Plus muzyka na żywo.

14 września 2002 (sobota)
19:00 Teatr Cogitatur
TEATR PORYWACZE CIAŁ (POZNAŃ)
Test

Inny popularny wśród apartowskiej publiczności poznański duet - Porywacze Ciał - pokaże spektakl „Test”, którego premiera odbyła się w tym roku w katowickim Teatrze Cogitatur, nie będzie to więc nowość dla Śląskich teatromanów, ale niewątpliwie okazją dla tych, którzy spektaklu nie zdążyli obejrzeć w marcu. Ich kolejny autorski, jak zwykle rozpisany tylko na dwójkę wykonawców projekt, zdecydowanie różni się od dotychczasowych dokonań grupy. Po raz pierwszy bowiem aktorzy nie posługują się żadnym tekstem, a ich kontakt z publicznością opiera się jedynie - a może i aż - na pomysłach inscenizacyjnych i grze aktorskiej.

21:00 scena plenerowa
(bolsko pod „Superjednostką”, ul. Sokolska)
TEATR SNÓW (GDAŃSK)
Szafarz

Dla miłośników spektakli plenerowych atrakcją niewątpliwie będzie propozycja, jaką do Katowic przywiezie gdański Teatr Snów. W kompozycji przedstawień teatr ten, założonego w 1986 roku przez Zbigniewa Górskiego, wykorzystuje poetycką metaforę jako sposób poznawania świata i budowania wieloznaczeniowej rzeczywistości. Scenariusze Teatru Snów powstają w oparciu o teksty literackie, między innymi Schulza, Gombrowicza czy Cervantesa lub też z inspiracji malarstwem, np. Bosch. „Szafarz”, przedstawienie, które artyści z Gdańska pokazą tym razem na A partie, miało swoją premierę na tegorocznym Festiwalu Sztuka Ulicy. Jest to poetycka opowieść, utrzymana w kameralnym stylu, powstała z fascynacji malarstwem Marca Chagalla.

15 września 2002 (niedziela)
15:00 Rynek
TEATR KLINIKA LALEK (WOLIMIERZ)
Aniżyc

Teatr Klinika Lalek powstał w 1988 roku na Wydziale Laickim Szkół Teatralnej we Wrocławiu. W 1991 roku przeniósł się do Wolimia w Górach Izerskich i oddał działa jako Wiejski Wędrowny Teatr Lalkowy. W spektaklach granych głównie na łąkach i ulicach biorą udział ogromne lale, maszyny jeżdżące, grające instalacje, stwory, ludzie i zwirowy. Ogromnym walorem organizowanych przez Klinikę Lalek spektakli jest grana na żywo muzyka. Teatr występował na wielu festiwalach w Polsce, a także wielokrotnie zagranicą, między innymi w Austrii, Niemczech i Francji. Spektakl Teatru Klinika Lalek jest prezentowany z okazji Światowego Dnia Integracji z Chorującymi na Schizofrenię i został zaproszony przez Dom Samopomocy Społecznej działający przy Śląskim Stowarzyszeniu AD VITAM DIGNAM.

19:00 Teatr Cogitatur
TEATRO LA TERRORISMO SUKA OFF (SOSNOWIEC) Wstęp od 18-tu lat!
Matryca ver. Hardware

Ostatni spektakl salowy tegorocznego A Partu to arcyciekawa propozycja dla miłośników sztuki performatywnej. Suka OFF to formacja artystyczna, której właśnie ten rodzaj wypowiedzi sceniczej jest najbliższy. Ostro muzyka industrialna wyprodukowana przez c. h. district ilustruje obrazy przepełnione podskórnym niepokojem, który wypełnia salę do ostatniej minuty techno-rytualnego misterium jakim jest „Matryca ver. Hardware”. Spektakl ten jest z pewnością jednym z najciekawszych dokonań artystycznych ostatnich lat w naszym regionie, a kto wie, może i w kraju. Rewolucja artystyczna spod znaku czarnego lateksu to propozycja dla najbardziej wybrednych fanów sztuki wysokiej!

21:00 scena plenerowa
(bolsko pod „Superjednostką”, ul. Sokolska)
TEATR STREFA CIZY (POZNAŃ)
Pressing

Znany do tej pory za swych głównych miejskich akcji, które opierały się głównie na interakcjach z publicznością i wciąganiu widzów do uczestnictwa w korowodzie artystycznych działań grupy zapaleńców, Teatr Strefa Cizy po raz pierwszy stworzył pełnowymiarowy spektakl o zamkniętej konstrukcji, nie angażujący do współudziału odbiorcy. „Pressing” - bo taki tytuł nosi przedstawienie - miał swą premiery całkiem niedawno, na poznańskim Festiwalu Malta w czerwcu tego roku. Artyści z Poznania sięgnęli tym razem po tematykę bardzo popularną w ostatnim czasie, mianowicie postanowili przyjąć się bliżej rywalizacji sportowej.

Kest: Katarzyna Messer,
Lukasz Jurkiewicz

• TEATR •
Cogitatur
Katowice, ul. Gliwicka 9a

Fotoreportaży z festiwalu A PART szukajcie na stronach www.exitmagazyn.pl
EXITmagazyn jest patronem medialnym tegorocznego edycji A partu.

A PART pod patronatem „Dziennika Zachodniego”

Polska alternatywa teatralna

W połowie września już po raz dziewiąty zjadą do Katowic sceny niezależne

Twórcy i aktorzy przez cztery dni, w ramach festiwalu A PART, zaprezentują swoje nowe propozycje. Tym razem będą to jednak — z jednym wyjątkiem — tylko polskie teatry alternatywne. Po okresie programowego podziemia artystycznego, zagraniczne sceny offlowe (sporo polskich zresztą także) wywalczyły sobie podobne prawa jak teatry instytucjonalne, więc ich sprowadzenie to coraz większy wydatek. Zwłaszcza gdy idzie o przedstawienia wieloobsadowe i skomplikowane technicznie. W tym roku organizatorzy festiwalu A PART nie mieli możliwości, również organizacyjnych, by machinę przegładową wzbogacić o liczące się światowe przedstawienia. Warto jednak przyjrzeć się i ofercie rodzimej. W wielu zespołach, mimo zachowanej nazwy grupy, dokonana się bowiem zmiana pokoleniowa i pojawiły nowe akcenty artystyczne.

Obserwujemy na przykład tendencje do powstawania teatrów czerpiących formalnie i tematycznie z nurtu etnicznego, a wewnątrz zespołu związanych także układem towarzyskim i... wspólnym adresem. Niektórzy znawcy przedmiotu powiadają nawet, że nastąpił powrót socjologicznego zjawiska komun hippisowskich. Być może to opinia wygaszana na wyrost, ale prawdą jest, że zarówno członkowie słynnej już Kliniki Lalek, jak i młodszej Grupy Plastycznej Pławna 9, to ludzie, którzy porzucili swoje miejskie korzenie i przyzwyczajenia, osiedli w jeleniogórskich wsiach, a teraz wspólnie gospodarząc, wspólnie tworzą też przedstawienia. Obydwie grupy wywodzą kształt swoich widowisk z ludowych legend i obrzędów, przetwarzając je jednak wedle podszeptów własnej wyobraźni. W rezultacie powstają przekazy o oryginal-



Wolnierska Klinika Lalek przyciąga publiczność nie tylko oryginalną formą plastyczną widowisk, ale także pomysłowym wykorzystaniem plenerowej przestrzeni. Gościłmy już tę scenę w Katowicach, ale „Anielicje” (właśnie tak!) zjadą do nas po raz pierwszy.

nych kształtach plastycznych (wielkie kukły) i uniwersalnej wymowie.

Po burzliwych latach kontestacji politycznej, która wyniosła wysoko nie tylko poszczególne sceny alternatywne (np.

i walkę o jego godność. Znamienne, że przedstawienia wyrażające bunt przeciw przemocy często tę przemoc na scenie pokazują. Wiele widzów taki rodzaj rozmowy bulwersuje i budzi niesmak, wszyscy przyznają jednak, że brutalność na scenie ma silny wpływ na ich emocje. W tegorocznej edycji A PART, uprzedzamy, silne nerwy trzeba mieć w przypadku spektakli, zrealizowanych przez Teatr Provisorium and Kompania Teatr oraz Teatr La Terrorismo Suka Off. Dla porządku przypominamy jednak i to, że obydwie przedstawienia uznane zostały za jedne z najoryginalniejszych wypowiedzi polskiego teatru alternatywnego ostat-

niemu okresu. O problemach człowieka, choć w nieco innym wymiarze, mówi także „Test” poznańskich Porywaczy Ciał. W tym spektaklu przegładowa się nasze fobie i uzależnienia, także od metod psychologicznych, do których tracimy dystans.

Tradycyjny nurt teatru offowego, ten wywiedziony z najprostszych form teatru jarmarcznego, przywiezie do Katowic Divadlo Continuo z czeskich Malovic, grupa znana już widzom naszego festiwalu, łącząca elementy improwizacji z groteską, a nawet popisami cyrkowymi. W swojej stylistyce — poetyckich, prostych obrazów plenerowych — pozostaje także Gdański Teatr Snów. Zupełnie osobną w tym pejzażu propozycją będzie na-

tomiasz „Rajski ptak” Teatru Kana, spektakl bardzo osobisty, wsparty autentycznymi przeżyciami jego twórcy — Zygmunta Duczyńskiego, docierającego do ukrytych pokładów wrażliwości odbiorcy.

A na koniec niespodzianka — nasza ulubiona Strefa Cizy, która tym razem nie będzie bratać się z publicznością, nie będzie otwierać miejskiego kąpieliska i nie będzie straszyć miejskich urzędników, wymyśliła natomiast zawody sportowe.

Wiernym bywalcom A PART nie trzeba tego festiwalu zachwalać — już znają daty i godziny przedstawień. Chcielibyśmy jednak zaprosić na przegląd tych, którzy szukają w teatrze nowych wyzwań i nieznanych emocji. Je-

śli coś można bowiem powiedzieć „przed” a nie „po” prezentacjach, to na pewno to, że rozszerza one skalę naszej wyobraźni.

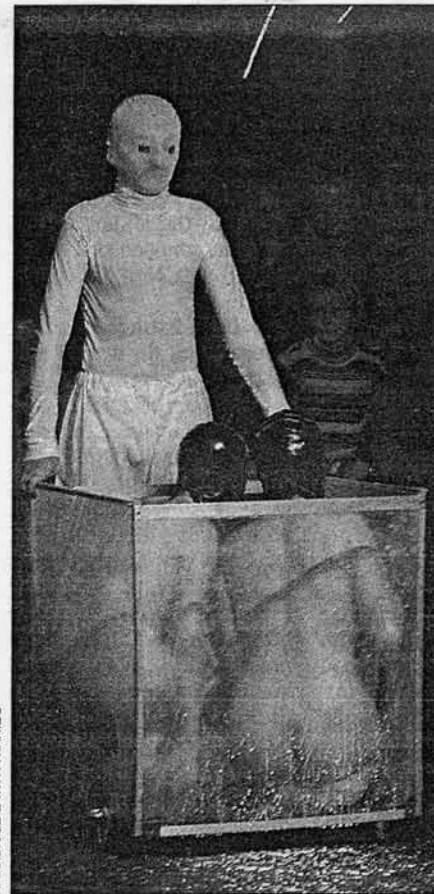
Zapraszamy więc do siedziby Teatru Cogitatur w Katowicach (ul. Gliwicka 9a) oraz na pokazy plenerowe, na boisku szkoły obok Superjednostki.

HENRYKA WACH-MALICKA

A PART — program festiwalu

- 12 WRZEŚNIA**
— CZWARTEK
godz. 17. Otwarcie festiwalu, promocja płyty z muzyką Tomasza Katwaka do spektaklu pt. „W hołdzie ekspresjonizm”. (Teatr Cogitatur)
godz. 19. Teatr Kana ze Szczecina — „Rajski ptak”. (Teatr Cogitatur)
godz. 21. Divadlo Continuo z Czech — „Dopóki nas sny nie rozłączą”. (Scena plenerowa)
- 13 WRZEŚNIA**
— PIĄTEK
godz. 19. Teatr Provisorium and Kompania Teatr z Lublina — „Sceny z życia Mitteleurop”. (Teatr Cogitatur)
godz. 21. Grupa Plastyczna Pławna 9 z Pławnej — „Trzy życia Salvadora Dalí”. (Scena plenerowa)
- 14 WRZEŚNIA**
— SOBOTA
godz. 19. Teatr Porywaczy Ciał z Poznania — „Test”. (Teatr Cogitatur)
godz. 21. Teatr Snów z Gdańska — „Szafarz”. (Scena plenerowa)
- 15 WRZEŚNIA**
— NIEDZIELA
godz. 15. Teatr Klinika Lalek z Wolimierza — „Anielicje”. (Rynek)
godz. 19. Teatr La Terrorismo Suka Off z Sosnowca — „Matyca Ver. Hardware”. (Teatr Cogitatur)
godz. 21. Teatr Strefa Cizy z Poznania — „Pressing”. (Scena plenerowa)

Laboratorium przemocy



ARKADIUSZ LAWRYMIANIEC

Twórcy z „Teatro la terrorismo...” nazywają swój spektakl techno-rytuałem.

Jedyną grupą teatralną, która na tegorocznym festiwalu A PART broniła naszych, by tak rzec — terytorialnych, barw był „Teatro la terrorismo suka off”. Zespół, powstały kilka lat temu w Sosnowcu, znany jest z działań pozostających na pograniczu teatru i akcji plastycznych, rozwijających się nie tylko na oczach widza, ale także z jego emocjonalnym udziałem.

Przedstawienie, jakie oglądaliśmy, było już recenzowane na naszych łamach, przypomnijmy więc tylko, że to „Matryca ver. hardware” — jedna z wersji cyklu, ukazującego obraz społeczeństwa w epoce postindustrialnej. Ludzie-cyborgi, pomiędzy którymi nie istnieją uczucia i wzajemne relacje, sterylna przestrzeń (dosłownie i metaforycznie) odhumanizowanego świata, wreszcie przemoc w najbardziej koszmarnym, bo czysto technicznym, wymiarze pokazane zostały w serii mocnych, celnie skomponowanych obrazów. Szczególne znaczenie ma w tym spektaklu, obok konstrukcji dramatycznej kolejnych scen, także ich tonacja barwna, wyraźnie zaprogramowana na drażnienie podświadomości widza oraz ścieżka dźwiękowa. Przygnębiającej wizji świata, jaką tworzą na naszych oczach autorzy i wykonawcy „Matrycy...”, nie równoważy nawet, w założeniu dający nadzieję, finał przedstawienia.

HENRYKA WACH-MALICKA

teatr

tekst: Łukasz Jurkiewicz, foto: Janusz Pindel

tekst: Łukasz Jurkiewicz, 1999. rok

Suki i terroryści

zastępowanymi

Po ich akcjach najczęściej notowanymi odczuciami są: niesmak, konsternacja, brak zrozumienia, które pojawiają się obok zachwytu i entuzjazmu. Ten stan jest tożsamy ze słynną sceną z filmu „Wściekłe psy”, kiedy to gangsterzy kłócą się o pseudonimy. Prowadzący spotkanie uciną dyskusję krótko i rzeczowo, mówiąc: „W tym napadzie bierzemy udział na dwa sposoby: albo mój albo chuj, więc który wybieracie?”

[illegible]

Mirek, Dorota i Piotr

[illegible]

Sopektaki „Matryca wersja Hardware” można zobaczyć 22 stycznia w Teatrze Rozrywki w Chorzowie.



SUKA OFF – Teatro la Terrorismo
to formacja artystyczna istniejąca od 1995 roku. Skład grupy wciąż podlega zmianom. Trzon tworzą założyciele: Piotr Węgrzyński i Dorota Kleszcz oraz twórca muzyki Mirosław Matyasik. Początkowe akcje SUKI OFF miały charakter jednorazowych ujawnień. Z czasem grupa wypracowała autorską formę wyrazu, która dziś ma charakter działań na pograniczu performance i teatru. Po kolejnych akcjach (Degeneration, Kar Krash Klan, ID, exterminatoREX) grupa została wpisana w nurt twórców radykalnych. W 1999 roku powstał cykl **Matryca**, na który złożyły

SUKA

tEAtrO
la
tERRORiSMO

się kolejno: **Kopia I**, **Kopia IV**, oraz **Matryce**: wersja **Hardxero** i **Hardware**. SUKA ma na swoim koncie wiele realizacji z pogranicza różnych dziedzin sztuki: happeningi, performance, realizacje filmowe i wizualizacje muzyki. W ramach SUKI od 2000 roku działają dwa komanda: **Black Flesh Video**, realizujące działania wyłącznie w materii audio/video, oraz **Bad Flesh Performance** – indywidualne akcje performance. SUKA OFF prezentuje swoje akcje w różnych przestrzeniach, goszcząc w klubach, squatach, teatrach i galeriach sztuki na terenie kraju i za granicą.



Nasze akcje są często określane mianem kontrowersyjnych i obraźliwych.

W rzeczywistości wykorzystują jedynie fetysze współczesnej cywilizacji (w tym medialność przemocy!), dotyczą nas wszystkich, negowanie ich obecności jest hipokryzją. Obrazujemy pozornie niedostrzegalne procesy które stanowią o istocie bytu. Proces tworzenia charakter syntetyczno - eksperymentalnej formy techno - rytuału. Nie pracujemy na bazie ogólnie przyjętych tendencji, praca nad akcją/spektaklem jest sama w sobie nową formą rozwoju wrażliwości. Premiera to podzielenie się tymi doświadczeniami z innymi ludźmi...

SUKAOF 3



—mOnd—

Obserwujemy wzrost
cielesnego kontaktu:
człowiek + maszyna =
żywa tkanka + tworzywo sztuczne.

Towarzyszą temu emocje
spotykane do niedawna
wyłącznie na drodze
człowiek + człowiek.

Podniecenie. Strach.



SUKAOF 7

Młodzi artyści mają szansę

Jak trudno jest zadebiutować młodemu artyście wie tylko ten, kto tego doświadczył. Teatr Cogitatur znalazł na to sposób: Galerię Młodych. W sobotę o godz. 18 zaprezentuje się w niej katowicka artystka Dorota Kleszcz.

Przed studentami ASP zamknięte są jeszcze drzwi do profesjonalnych galerii. Zazwyczaj ratują się, wystawiając w miejscach nietypowych – w pubach, prywatnych domach, w galeriach pod gołym niebem. Galeria Młodych, która pokazuje wszystko – od malarstwa po obiekty, jest otwarta właśnie dla nich – stu-

dentów i świeżych absolwentów. Dorota Kleszcz należy do tych drugich. Ukończyła Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie na Wydziale Malarstwa. Jej domeną jest jednak tkanina artystyczna. W związku ze swoją specjalizacją projektuje także kostiumy teatralne. Często przygotowuje też elementy scenografii. Jest współzałożycielką Teatro la terrorismo SUKA off, czyli niekonwencjonalnej formacji teatralnej. Przede wszystkim jednak zajmuje się malarstwem, rysunkiem, instalacją i tkaniną artystyczną.

ŁUK

Piątek – czwartek 17 – 23 maja 2002 **GAZETA WYBORCZA** 9

EXTRAKT PLASTYCZNY

Sztuka uspokaja się na wiosnę, co widać śledząc artystyczny kalendarz wystaw w Polsce. Najgłośniejszą i najmniej „ugodową” wystawą sztuki nowoczesnej w maju była poznańska ekspozycja „Niebezpieczne związki”.

Zgromadzone na niej polskich klasyków sztuki krytycznej, między innymi Artura Żmijewskiego, Katarzynę Kozyrę i Alicję Żebrowską. Znowu nie obyło się bez zupełnie nieuzasadnionych kontrowersji, ale przy okazji powstało trochę zdrowego, twórczego fermentu („czy w ogóle sztuka krytyczna istnieje?”). Na Śląsku majowe upały uspiły większość tujejszych artystów i właścicieli galerii – wielkich uniesień artystycznych raczej zabrakło. Przeważały dania odgrzewane i mdłe w smaku, były jednak też nieliczne chlubne wyjątki.

Bohaterką orzeźwiającej, przewrotnej i nieco złośliwej wystawy „Gry domowe” w bytomskiej Kronice była Elżbieta Jabłońska.

Przeprowadziliśmy z nią wywiad, który możecie przeczytać w numerze - okazuje się, że nie taki diabeł feminizmu straszny, jak go malują! Aby oddać sprawiedliwość kobietom-artystkom, trzeba jednak przyznać, że mają należał do nich. We wnętrzach katowickiego Cogitaturu mogliśmy oglądać obrazy i obiekty Doroty Kleszcz - energicznej i wszechstronnie uzdolnionej osobki, którą znamy z działań na polu plastycznym (grafika, malarstwo, tkanina unikatowa, instalacje), teatralno-performerskim (Teatro La Terrorismo Suka OFF) czy video-art (Black Flesh Video). Cóż można powiedzieć o raczej mrocznych, dosłownych i skupionych na „terrorze ciała” działaniach Doroty? Takich właśnie kobiet bał się stary mizogin Nietzsche pisząc: „Jeśli kobiety czerpały największą siłę z moralności, to czego będą musiały się chwycić, żeby odzyskać z powrotem tę samą pełnię władzy, kiedy moralności zaniechają”. Dorota prezentuje bowiem od lat śmiałą, konsekwentną wizję twórczą.

Nieco inne kobiecie spojrzenie na rzeczywistość pokazano w chorzowskim, artystycznie zorientowanym klubie Zanzibar. Gościł on wystawę „Wylizanka”, autorstwa Katarzyny Bochenek i Aleksandry Polisiwicz. Katarzyna pokazała

nietypowe, w porównaniu z jej poprzednimi pracami, grafiki komputerowe. Bazując na anoniimowych twarzach wyciętych z gazet, które zostały zniekształcone i zwielokrotnione, artystka uzyskała efekt cyfrowej pustki - świata odhumanizowanego i odstręczającego. Szczególnie niepokojące rezultaty dały próby nadania idealnej symetrii twarzom, a jak wiemy natura nie znosi nie tylko pustki, ale i symetrii.

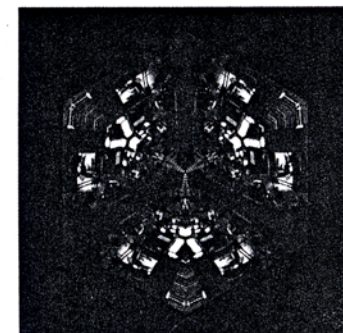
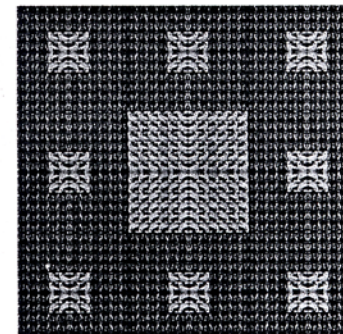
W podobnym duchu utrzymane były ruchome projekcje Aleksandry Polisiwicz. Animacje te bazowały na fraktalowej strukturze materii (a ściślej rzecz biorąc - miasta), czyli próbie pogodzenia sztuki z matematyką. Obie artystki wpadły na ciekawy trop, tak więc warto przyglądać się ich dalszym wspólnym projektom. Powiedzmy teraz kilka zdań na temat planów czerwcowych.

Prawdziwe emocje związane ze sztuką współczesną czekają nas w związku z wystawą „Berliners” (tytuł nawiązuje do nazwy słynnych berlińskich pączków), podzieloną pomiędzy bytomską Kronikę i katowicki Sektor I. Tomasz Struk, uznany polski artysta, mieszkaniec Berlina, Katowic i Paryża, wybrał dziewięć osób, które w jakiś sposób związały się artystycznie ze stolicą Niemiec po upadku muru berlińskiego. Znosi się na dużo artystycznych wrażeń zapewnionych przez starannie dobraną polsko-niemiecko-czesko-fińsko-francuską ekipę. O mały włos w wystawie nie wziąłby udziału jeden z najpopularniejszych i najdroższych współczesnych malarzy młodego pokolenia - Neo Rauch. Mimo jego najszczerzych chęci, prowadząca interesy artysty galeria Eigen & Art zażyczyła sobie zbyt wysokiej kwoty za ubezpieczenia dzieł. Ale i bez Raucha nie zabraknie atrakcji. Należy zwrócić baczną uwagę na prace choćby Ruprechta Drehera, którego malarstwo „wychodzi” poza ramy obrazu, do tego stopnia, że najlepszym miejscem do jego prezentacji są opuszczone magazyny i piwnice. Znosi się na to, że „Berliners” będzie jedną z dwóch najciekawszych wystaw sztuki współczesnej tego lata na Śląsku.

Drugą z nich, uchyłmy już teraz rąbka tajemnicy, jest przygotowywana na sierpień ekspozycja

w katowickim BWA zatytułowana „Happy Outsiders”. Będziemy mieć rzadką okazję przekonać się na własne oczy w jakiej kondycji znajduje się młoda sztuka z Wysp Brytyjskich. Obsada jest naprawdę wyborowa, zobaczymy między innymi prace Chada McCaila, który prezentuje anarchistyczno-wyrotowe malarstwo w manierze gazetek Świadców Jehowy i Chrisa Cunnighama - gwiazdy odkrytej ponurą sławą londyńskiej wystawy „Apokalipsa - piękno i horror w sztuce” i autora teledysków dla Björk i Aphex Twin.

Sebastian Cichocki



Exit Katowice 2002

EXTRAKT TEATRALNY

GALERIA MŁODYCH 18 maja o 19.30



Galeria Młodych na trwałe wpisała się już w pejzaż działalności Stowarzyszenia Teatr Cogitatur. Po trzech wystawach przyszedł czas na inicjatorkę tego przedsięwzięcia - Dorotę Kleszcz - absolwentkę krakowskiej ASP (Wydział Malarstwa, specjalizacja: tkanina artystyczna). To, co zdecydowanie wyróżnia sosnowiczkę to wielość języków artystycznych, za pomocą których wypowiada się Kleszczówna. W jej przypadku mamy do czynienia z malarstwem, tkaniną unikatową, obiektem czy performance (Dorota jest założycielką grupy Suka OFF). W czasie majowej wystawy zobaczymy malarstwo oraz elementy tkaniny artystycznej, opartej na tworzywie alternatywnym. Dorota jest również znaną projektantką scenografii i kostiumów. Warto podkreślić, iż w tym samym czasie prace Doroty będziemy mogli oglądać również w Krakowie, gdzie w Nowohuckim Centrum Kultury „Galeria Centrum” równolegle będzie trwała wystawa „Pieczęć czasu”.

**Wystawę Doroty Kleszcz rozpocznie wernisaż, który odbędzie się 18 maja o 19.30
Teatr Cogitatur, ul. Gliwicka 9a, Katowice**



18 maja sobota

■ Katowice

V Festiwal Filmów Kultowych
(festiwal potrwa do 1.06.2002r.)
Scena Gugaland, ul. Jagiellońska 17a
info: www.gugaland.art.pl oraz www.ffk.onet.pl

■ 12.00 Będzin

Spotkanie Bractwa Rycerskiego I Chorągwi Czarnego
Rycerza Kasztelani Będzińskiej.
Królewski Zamek w Będzinie

■ 18.00 Chorzów

VI ogólnopolski zlot fanów zespołu Depeche Mode
Klub Kocynder, ul. Sądowa 1, tel. 241 57 29

■ 18.00 Katowice

Z cyklu „Galeria Młodych” - wernisaż
Doroty Kleszcz: malarstwo, obiekty- tkanina (instalacja).
Stowarzyszenie Teatr Cogitatur, ul. Gliwicka 9a
tel. 206 83 43

■ 18.00 Zabrze

Koncert zespołów Łzy i Golec uOrkiestra na rzecz
Fundacji Przyjaciół Dzieci z Chorobami Serca

**JEST
EXIT**

**JEST
EXIT**

r e k l a m a



Galeria Młodych

Galeria Młodych to cykl wystaw, odbywających się w Teatrze Cogitatur w Katowicach od lutego tego roku. Pomysłodawczynią i motorem napędowym tego przedsięwzięcia jest sosnowiecka artystka Dorota Kleszcz - ubiegłoroczna absolwentka Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Dorotę pełni także rolę kuratora wystaw. Od lutego do września zapoznamy się z twórczością sześciu młodych kobiet z różnych stron Polski. W ramach Galerii Młodych zobaczyliśmy już malarstwo Joanny Niedbałowskiej (Tarnów) oraz Magdaleny Sikory (Rzeszów).

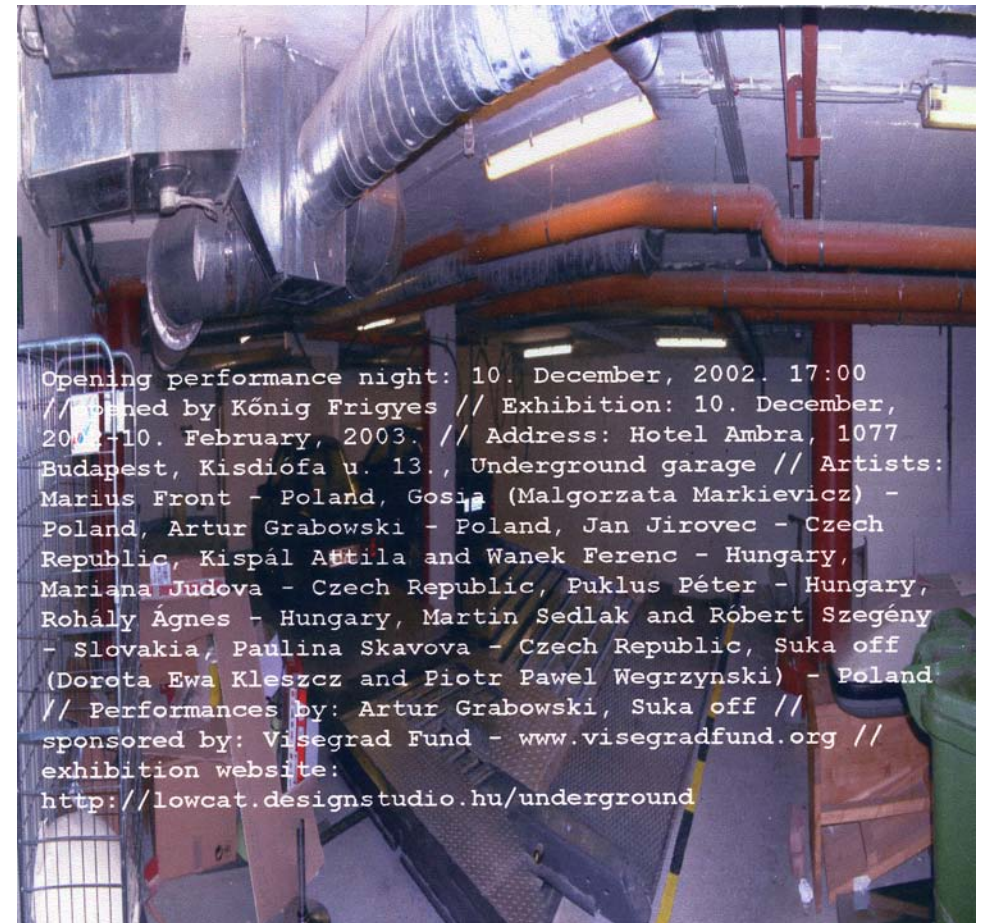
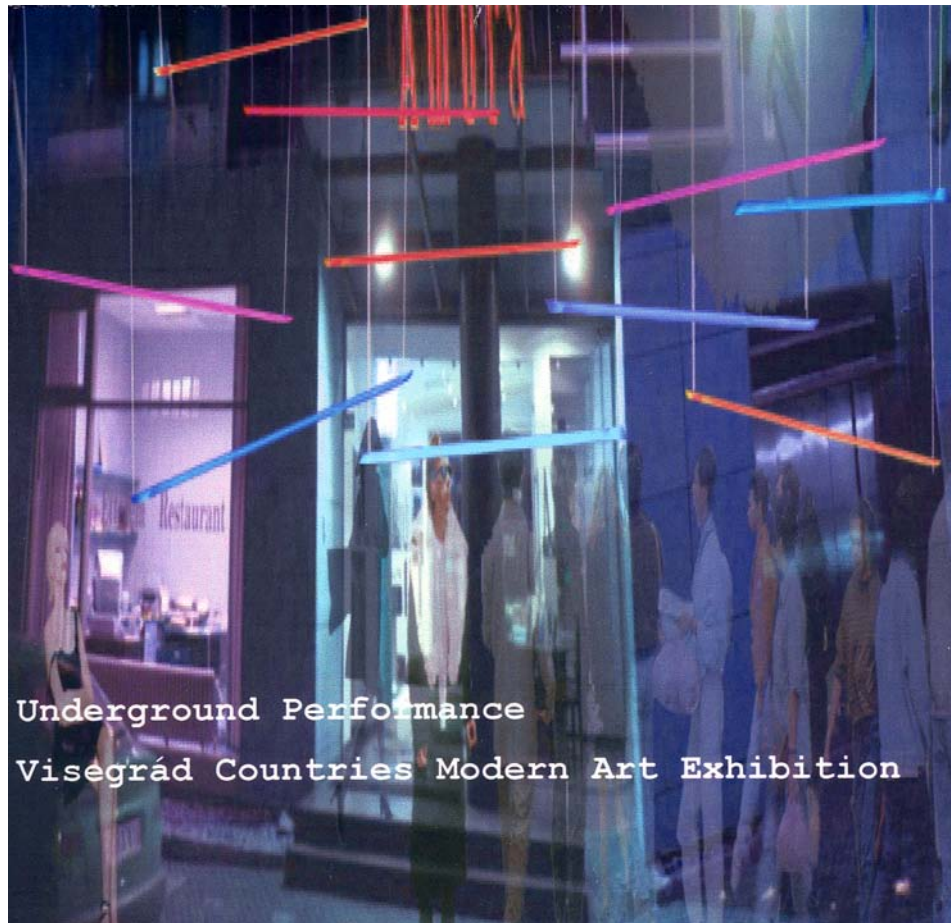
Co ciekawe, wernisaże wzbogacone są muzycznymi setami słaskich projektów hard-groundowych. Do tej pory u boku młodych artystek zaprezentowały się takie formacje, jak C.H. District (rhythms & noises) i Moan (dark ambient).

Kolejny wernisaż w ramach Galerii Młodych odbędzie się 21 kwietnia o godz. 19.00 - malarstwo i grafikę prezentuje Wanda Zabińska (patrz: Czarno-biała EXhibicja). Do chwili zamknięcia numeru nie mieliśmy informacji o konkretnym projekcie muzycznym, którego mini-koncert uświetni kwietniowy wernisaż katowiczanki. Informacji o kolejnych wystawach w Galerii Młodych szukajcie w kalendarium Exitmagazyn.

Spragnionych źródłowych informacji na temat tego ciekawego projektu odsyłamy do Doroty Kleszcz (tel. 263 27 38).



*International Festival of modern Art
Budapest Hongrie 2002*



Krakowsko-łódzka wystawa z nutą jubileuszową

Tkanina na nowy wiek

Takiej wystawy dawno Kraków nie oglądał: 58 autorów z Krakowa i Łodzi, dwóch ważnych w tej dziedzinie ośrodków, pokazuje współczesną tkaninę artystyczną. Wczoraj w galerii Nowohuckiego Centrum Kultury odbył się wernisaż wystawy zatytułowanej „Pieczęć czasu”.

- Spotykamy się tu i teraz, w 2002 roku, na początku XXI wieku, by zaznaczyć swoją obecnością ten czas i pokazać, co wydarzyło się pomiędzy niebem a ziemią - w nas - to słowa prof. Lilli Kulki, od roku 2000 prowadzącej Pracownię Tkaniny Artystycznej w krakowskiej ASP, a od 20 lat związanej z tą pracownią działalnością pedagogiczną.

Właśnie ta rocznica i jeszcze jedna: 30-lecie pracy twórczej jednej z wybitniejszych polskich artystek tworzących tkaninę unikatową stały się powodem przygotowania wystawy pomyślanej równocześnie jako święto pracowni, różnie docenianej w ciągu z górą półwiecza obecności w krakowskiej Akademii.

Skoro święto pracowni - to przypomniawszy jej dotychczasowych kierowników: zmarłego w 1984 r. prof. Stefana Gałkowskiego, który kierował pracownią w latach



Fot. Wacław Klag

1950-1981, prof. Ryszarda Kwietnia, który objął pracownię w 1981 r. i prowadził ją do odejścia na emeryturę. Ryszard „Kasto” Kwieciński wpisał się w historię krakowskiej tkaniny unikatowej „Kastopłotami” dostrzeżonymi na Biennale w Paryżu i na wielu innych wystawach międzynarodowych, „Kastostilonowcami” i innymi grami

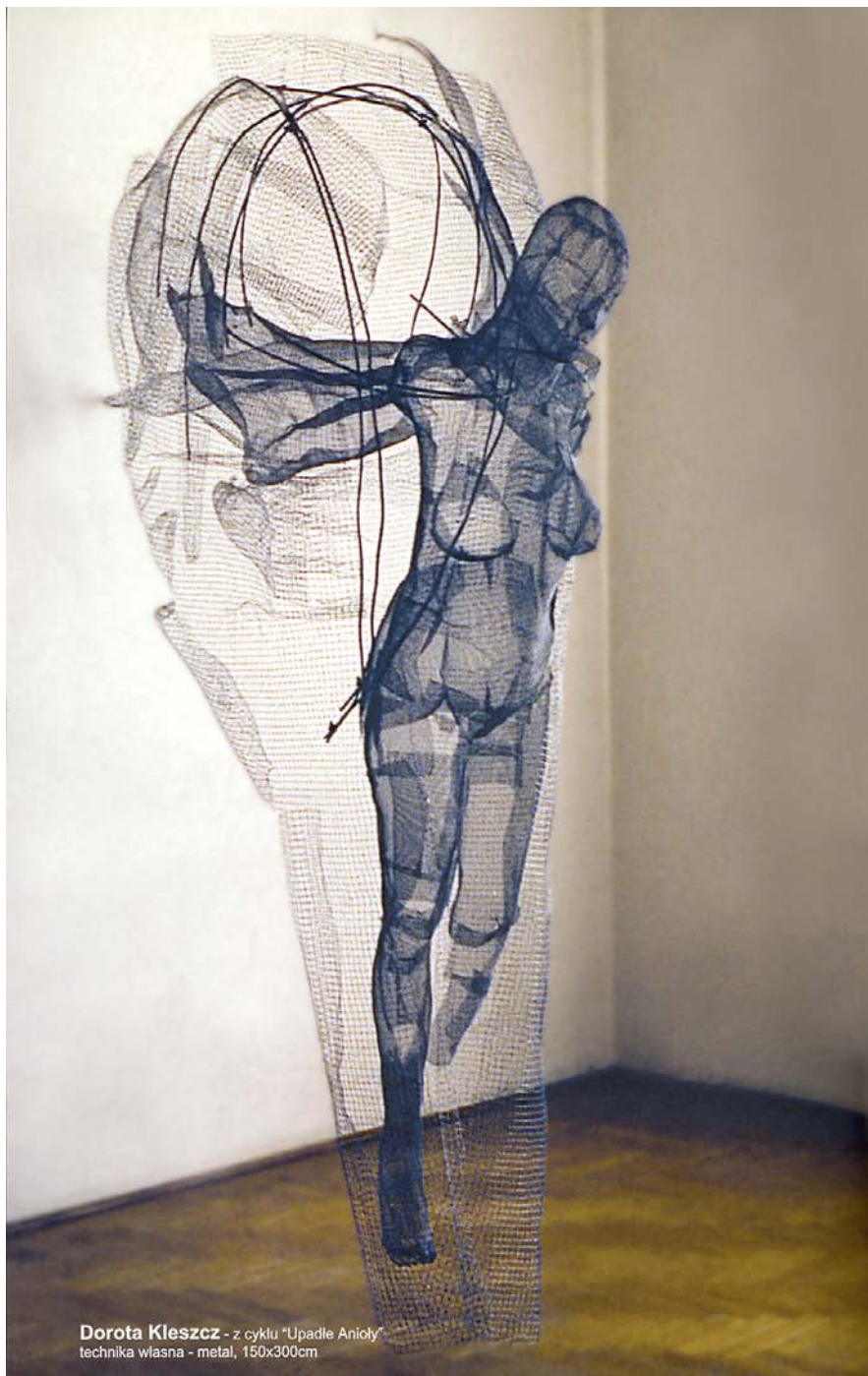
z kolorem i przestrzenią prowadzonymi za pomocą włókna.

Lilla Kulka, uczennica Magdaleny Abakanowicz, znana, ceniona artystka (prace w prestiżowych kolekcjach kilku krajów europejskich, USA, Meksyku, RPA i w polskich zbiorach muzealnych), na obecnej wystawie pokazuje tryptyk „Mur tajemnicy”, oparty na zderzeniu włókna z metalem, otwarty na przestrzeń. Obok niej prezentuje się pracownia: adf. Małgorzata Buczek, studenci (zaskakująco dojrzałe prace) i 19 zaproszonych absolwentów z lat 1981-2001. Krakowskie poszukiwania spotykają się z pracami pedagogów i studentów z Eksperymentalnej Pracowni Papieru w łódzkiej AS, powołanej do życia w 1997 r. i kierowanej od początku przez prof. Ewę Łatkowską. Łódzka grupa pokazuje nam, jak bogatym materiałem może być papier, w końcu - też rodzaj włókna.

Wystawa ta wprowadza trafnie i ciekawie (mimo ograniczonej liczby i rozpiętości przykładów) w bogactwo świata współczesnej tkaniny unikatowej - coraz trudniejszego do zdefiniowania, wymykającego się klasyfikacjom, rozpoznawalnego bardziej instynktem niż wzorcami formuł.

(AN)





Dorota Kleszcz - z cyklu "Upadłe Anioły"
technika własna - metal, 150x300cm



Anna Aleksandra Górecka

Dyplomy: 1998 - Studium Pedagogiczne; 1999 - Tkanina Artystyczna, Malarstwo Sztalugowe

Uprawiane dyscypliny: Malarstwo, Rysunek, Tkanina, Grafika

Ważniejsze wystawy zbiorowe: 1996 - „Pejzaż w Malarstwie Współczesnym” - Galeria ZPAP Kraków; 1996 - „VII Ogólnopolski Przegląd Rysunku Wyższych Uczelni Artystycznych w Polsce” - Galeria katowickiej ASP; 1996 - „Malarstwo” - Galeria Politechniki Krakowskiej; 1997 - „Pejzaż w Malarstwie Współczesnym” - Galeria ZPAP - Kraków; 1998 - „Malarstwo i rysunek” - „Galeria w Ryńku” - Tomaszów Mazowiecki; 1998 - „Pejzaż w Malarstwie Współczesnym” - Galeria ZPAP - Kraków; 1998 - „Pejzaż” - Muzeum Historyczne - Dukla; 1999 - „Malarstwo” - Galeria Wyższej Szkoły Sztuki w Utrecht - Holandia; 1999 - „Grafika” - Kunsthistorisch Instituut Amsterdam - Holandia; 2000 - „Grafika” - Komańcza; 2001 - „Grafika” - Galeria „Societe Imaginaire” fundacji „Batuza” - Alzella - Niemcy; 2002 - internetowa wystawa przedaukcyjna konkursu - „Obraz Roku 2001”

Wystawy indywidualne: 1995 - „Malarstwo” - salon herbaciarni - Kraków; 1997 - „Malarstwo i Tkanina” - „Galeria Festiwalowa” - Katowice; 1998 - „Pejzaż” - salon „Gabriela” - Kraków 1998/99 - stypendium artystyczne Komisji Europejskiej - program „Socrates Erasmus” - Hogeschool voor den Kunsten - Utrecht - Holandia; 1999/2000 - „Pierwsza Stypendystka” Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych Pałacu Sztuki w Krakowie; 2001 - drugi etap stypendium ufundowanego przez TPSP - udostępnienie „Błękitnej Pracowni”; od 2000 - asystentka rysunku i malarstwa Krajowego Funduszu na Rzecz Dzieci



Edyta Jakubowska-Deska

Dyplom 2001

Ważniejsze wystawy zbiorowe: 1998 - „Tkanina” Udział w Międzynarodowym Sympozjum Studentów Krajów Nadbałtyckich - „Felt'98” - Anykščiai, Wilno; 1998 - „Pejzaż w Malarstwie Polskim” - Pałac Sztuki - Kraków; 1999 - „Poszukiwania” - Galeria ASP - Kraków; 2001 - „Wszystko jest Tkanina” - Galeria „Aula” ASP - Warszawa; 2001 - „Fiber Art Po Krakowsku” - wystawa towarzysząca - X Międzynarodowe Triennale Tkaniny - Galeria „Artemis” - Kraków

Wystawy indywidualne: 1998 - „Malarstwo” - Galeria „Sokół” - Nowy Sącz; 2000 - „Malarstwo” - DK Galeria - Bobowa; 2000 - Galeria ASP „Pod Schodami” - Kraków

Nagrody i wyróżnienia: Malarstwo, Tkanina, Rysunek - wyróżnienia (podczas studiów) przyznawane przez Radę Wydziału Malarstwa ASP Kraków



Anna Jarząbek - Siudak

Dyplom 1990

Uprawiane dyscypliny: Tkanina Artystyczna, Malarstwo

Ważniejsze wystawy zbiorowe: Udział w wystawach środowiskowych, ogólnopolskich, międzynarodowych i sztuki polskiej za granicą m.in. Kraków, Łódź, Warszawa, Gdańsk; Niemcy - Bergkamen, Belgia - Gandawa, Francja - Paryż, USA - Chicago, Meksyk - Xalapa



Dorota Kleszcz

Dyplom 2001

Uprawiane dyscypliny: Tkanina Unikatowa, Malarstwo, Rysunek, Instalacja, Performance

Ważniejsze wystawy zbiorowe: 1998 - Fundacja Humanitarna „Lailly-en-Val” - Francja (malarstwo); 2001 - „Fiber Art Po Krakowsku” - wystawa towarzysząca - Międzynarodowe X Triennale Tkaniny Unikatowej w Łodzi - Galeria „Artemis” - Kraków; 2001 - „Galeria 11/170” - Katowice (malarstwo); 2002 - „Galeria Młodych” - Kraków (tkanina)

Wystawy indywidualne: 1999 - Teatr „Cogitatur” - Katowice (malarstwo, tkanina); 2000 - Teatr „Cogitatur” - Katowice (rysunek, malarstwo, tkanina); 2002 - Galeria PWST - Kraków (obiekty, tkaniny)

Nagrody i wyróżnienia: Wyróżnienie za pracę dyplomową, Grand Prix ZPAP za spektakl plastyczny pt. „Hardware” na międzynarodowym Festiwalu Działań Teatralnych i Plastycznych w Tczewie



Alicja Kowalska

Dyplom 1983

Zajmuje się pracą pedagogiczną w PLSP w Zamościu.

Uprawiana dyscyplina: Tkanina Artystyczna i Użytkowa.

Ważniejsze wystawy zbiorowe: 1983 - „Dyplom '83” - BWA Kraków; 1984 - „Interart'84” - Poznań; 1985 - „Interart' 85” - Poznań; 1988 - „Dzieło roku '87” - Galeria Sztuki Współczesnej - Zamość; 1991 - „Zamojskie Środowisko Plastyczne” - Muzeum Okręgowe w Zamościu; 2000 - „Zamojskie Środowisko Plastyczne” - Galeria ZPAP „Lufcik” - Warszawa; 2001 - „Zamojskie Środowisko Plastyczne” - BWA Zamość

SOSNOWIEC. Wystartował Instytut Sztuki

Szczęście dziadka

Na sosnowieckiej mapie kulturalnej pojawił się nowy punkt. Nazywa się Zagłębiowski Instytut Sztuki im. Stanisława Gawrona i powstał dla wszystkich, którzy nie boją się spojrzeć współczesnej sztuce prosto w oczy

Ulica Kościelna, naprzeciwko miejskiej biblioteki. W suterenie jednej z kamienic – bar, a na piętrze – świątynia młodej sztuki. W siedzibę instytutu przekształcono duże mieszkanie Stanisława Gawrona, zmarłego przed rokiem profesora katowickiej ASP. Twórcami tego miejsca są Stowarzyszenie Integracji Kulturalnej „Cross Over” oraz grupa młodych artystów, do której należy także Wanda Żabińska, wnuczka profesora Gawrona. Pomoc znaleźli u właściciela kamienicy. Jego córka jest studentką ASP. Miasto pomogło wydać informacyjną broszurę. Instytut powstał z myślą o sztuce, którą rzadko można spotkać w miejskich galeriach czy centrach kultury. Dla tradycyjnego malarstwa zarezerwowano „pracownię otwartą” – miejsce, gdzie prace będą powstawały i równocześnie zostaną wystawione.

Najważniejsze mają być jednak cykliczne spotkania, podobne do tego, którym w piątek instytut zainaugurował swoją działalność. Prawie stu gości obejrzało przekonujące performance Piotra Węgrzyńskiego i plastyczne prace członków Cross Over. Lekko skandalizujący mógł się wydać pokaz video-artu „In/out”, ale nie było w nim niczego, czego współcześni artyści by już nie pokazali. Co na to wszystko powiedziałby profesor Gawron? – Byłby bardzo zadowolony. Choć pewnie by tego nie powiedział, bo był bardzo mało mównym i skromnym człowiekiem – przekonuje jego wnuczka.

ŁUKASZ KAŁĘBIAK

stowarzyszenie
integracji
kulturalnej

CROSS OVER

przedstawia

**Zagłębiowski
Instytut Sztuki
im.
Stanisława Gawrona**

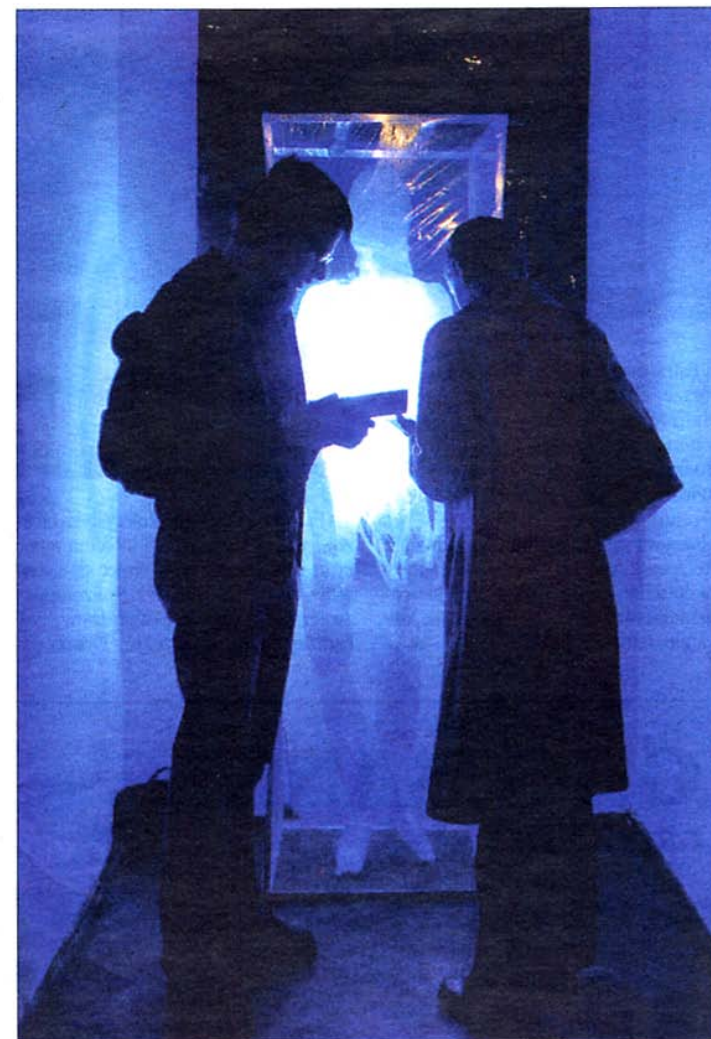
stowarzyszenie
integracji
kulturalnej

CROSS OVER

zaprasza na:

<<ST'ART>>

- 19:77 - Piotr Węgrzyński
performance
- IN/OUT - projekcja video
(Black Flesh Video)
- Chill Out Room:
-Diakof
-c.h.district
- pracownia otwarta:
Wanda Żabińska
Dorota Kleszcz
Piotr Węgrzyński
Katarzyna Kleszcz-Piatkowska
- Zagłębiowski Instytut Sztuki
Ul.Kościelna 46/2
tel.: 0 692 273 216
- wstęp: 2 zł.



W Instytucie Sztuki mają dominować performance i spontaniczne akcje artystyczne

MARIA BIAŁEJEWNA